

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 164)
z dnia 8 lipca 2015 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 164)

8 lipca 2015 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka /PiS/**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- projekt dezyderatu w sprawie nadzoru właścicielskiego nad spółką **ELEWARR** sprawowanego przez Prezesa Agencji Rynku Rolnego
- projekt dezyderat w sprawie wykorzystania środków publicznych na uprawy sadownicze i jagodowe w ramach programów rolnośrodowiskowych
- odpowiedź Ministra Zdrowia na dezyderat nr 47 w sprawie opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym
- odpowiedź Ministra Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 44 w sprawie strat budżetu państwa z powodu patologii na rynku pracy
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Mleczek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Cezary Cieślukowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Leszek Zajac** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Jan Piotrkowski** wicedyrektor Departamentu Zdrowia oraz **Grzegorz Brzostek** wicedyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Witam państw posłów i naszych gości. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń.

Porządek dzienny obrad został państwu przedstawiony. Czy są do niego jakieś uwagi? Nie ma. Uznaję, że został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia – rozpatrzenia projektu dezyderatu w sprawie nadzoru właścicielskiego nad spółką **ELEWARR** sprawowanego przez prezesa Agencji Rynku Rolnego.

Komisja podczas posiedzenia 24 czerwca rozpatrzyła informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli nadzoru prezesa Agencji Rynku Rolnego nad **ELEWARR** sp. z o.o. Komisja upoważniła prezydium do zredagowania projektu dezyderatu. Projekt ten został doręczony państwu. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie treści projektu? Nie słyszę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja dezyderat przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła dezyderat.

Punkt drugi porządku posiedzenia – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie wykorzystania środków publicznych na uprawy sadownicze i jagodowe w ramach programów rolnośrodowiskowych.

Komisja, podczas posiedzenia 24 czerwca rozpatrzyła informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wykorzystania środków publicznych na uprawy sadownicze i jagodowe w ramach programów rolnośrodowiskowych. Komisja upoważniła prezydium do zredagowania projektu dezyderatu w tej sprawie. Projekt został doręczony

państwu. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie tego projektu? Nie słyszę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja dezyderat przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła dezyderat.

Punkt trzeci – rozpatrzenie odpowiedzi ministra pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 44 w sprawie strat budżetu państwa z powodu patologii na rynku pracy.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej o zaprezentowanie odpowiedzi na dezyderat. Kto z państwa?

Główny specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Małgorzata Podgórska:

Małgorzata Podgórska, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Czy mogłabym poprosić pana przewodniczącego, aby poczekać chwilę na pana ministra Mleczkę, który obiecał przyjść, tylko w tej chwili uczestniczy w Senacie w posiedzeniu komisji dotyczącym umów terminowych o pracę. Czy byłaby taka możliwość?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

No dobrze. Proszę państwa, czy jest zgoda Komisji na to, abyśmy zmienili porządek obrad i poczekali na przybycie ministra pracy? Jest zgoda.

Kolejny punkt posiedzenia – rozpatrzenie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 47 w sprawie opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym.

Czy przedstawiciel ministra zdrowia jest na sali? Mamy co prawda byłego ministra zdrowia, ale nie będziemy chyba byłego ministra zdrowia pytać?

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie przewodniczący, sytuacja jest trudna, w związku z czym nie chciałbym się odnosić do niej w imieniu Ministerstwa Zdrowia, choć wiedzę mam pełną.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Tak podejrzewam. Czyli ministra zdrowia też nie ma. Znaczy, jest poprzedni, doceniamy tę obecność, ale nie ma aktualnego. Czyli sytuacja podobna jak w pierwszym przypadku.

Proszę państwa, z uwagi na to, że nie ma ani ministra pracy i polityki społecznej, ani ministra zdrowia, nie możemy kontynuować. Sytuacja jest ambarasująca dla Komisji. Trudno, pozostawiam te dwa punkty jako nierozpatrzone.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Bardzo proszę, pan poseł Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Patrzę na skład stołu prezydialnego i zastanawiam się, czy jesteśmy w stanie ustalić termin posiedzenia Komisji, podczas którego moglibyśmy porządek uzupełnić o te dwa brakujące tematy...

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Ministerstwo Zdrowia? Dzień dobry, zapraszamy.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Czyli, jak rozumiem, możemy kontynuować, tak? Jeśli tak, to moje pytanie staje się nieaktualne.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

W tej sytuacji – tak. Poprosimy o przedstawienie odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 47 w sprawie opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Cezary Cieślukowski:

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Moje nazwisko Cezary Cieślukowski, jestem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia i mam zaszczyt przedstawić szanownej Komisji odpowiedź, jaką przygotowało Ministerstwo Zdrowia na dezyderat Komisji dotyczący opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym.

Szanowni państwo, od wielu lat opieka nad osobami w wieku podeszłym jest jednym z najważniejszych problemów polityki zdrowotnej naszego państwa i Ministerstwa Zdrowia. Dostrzegając ten problem jako bardzo istotny, ministerstwo stara się i kreuje pewne

rozwiązania, które mają poprawić opiekę nad osobami starszymi. Te działania można zdefiniować w kilku obszarach.

Pierwszy jest obszar działań zmierzających do tego, aby osoby starsze, osoby potrzebujące opieki zdrowotnej, miały coraz lepszy dostęp do tych świadczeń, które są realizowane w ramach świadczeń współfinansowanych czy finansowanych ze środków publicznych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Na poprawę dostępności świadczeń składają się działania, które zmierzają do tego, żeby stale rosła liczba podmiotów udzielających świadczeń skierowanych do osób starszych i liczba oddziałów, liczba łóżek, liczba kadry medycznej, zarówno lekarzy i pielęgniarek, jak i fizjoterapeutów zajmujących się osobami starszymi. Zgodnie z informacją Narodowego Funduszu Zdrowia taka sytuacja występuje w praktyce.

Oczywiście, działania te są jeszcze zdecydowanie niewystarczające, jeżeli patrzymy z punktu widzenia statystyk, zarówno demograficznych, jak i epidemiologicznych. Mamy świadomość, że liczba osób starszych będzie stale w naszym kraju wzrastała i będą one stanowiły coraz większą część społeczeństwa. Działania, o których wspominałem, związane z poprawą opieki nad osobami starszymi, wpisują się oczywiście w realizację rządowego programu „Założenia długofalowej polityki senioralnej w Polsce na lata 2014–2020”. Ministerstwo Zdrowia, jako jeden ze współautorów tego programu, zadania te realizuje.

Chciałbym podać kilka przykładów konkretnych działań, które zostały w ostatnim czasie zrealizowane, jeśli chodzi o wzrost liczby lekarzy specjalistów w zakresie geriatricznej, jak i pielęgniarek o specjalizacji geriatricznej. Następuje stały wzrost liczby tych osób. Geriatria jako specjalizacja lekarska i pielęgniarska jest traktowana przez Ministerstwo Zdrowia priorytetowo. Zarówno w latach poprzednich, jak i w roku bieżącym, w zasadzie we wszystkich uzgodnieniach, które czynimy z właściwymi instytucjami, dotyczących objęcia poszczególnymi rodzajami specjalizacji, zarówno jeśli chodzi o lekarzy, jak i pielęgniarki, ministerstwo zawsze wymaga, aby liczba tych specjalizacji systematycznie rosła. Mam szczegółowe dane, gdybyście państwo później chcieli je poznać, chętnie po nie sięgnę.

Jeżeli chodzi o działania o charakterze związanym z poprawą opieki, należy wspomnieć, że wdrażane jest takie narzędzie, jak całościowa opieka geriatriczna. Jest ona wdrażana w tej chwili na poziomie szpitalnym, czyli każdy pacjent szpitalny powinien być poddany ocenie geriatricznej, która obejmuje bardzo szerokie spektrum, dotyczące zarówno przeprowadzenia wywiadu i – nazwijmy to tak – dialogu z pacjentem, wykonania badań fizykalnych, pomiarów życiowych, oceny i interpretacji stanu tych pomiarów, oceny stanu zdrowia, oceny jakości życia, wydolności psychofizycznej. Taka ocena zostaje przekazana zarówno pacjentowi, jak i lekarzowi podstawowej opieki zdrowotnej, który powinien z niej korzystać w bieżącej pracy i opiece nad pacjentem.

Całościowa ocena geriatriczna będzie wdrażana również w najbliższym czasie na poziomie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Chcemy, by stała się elementem procedur, które realizują również pielęgniarki, zarówno w opiece szpitalnej, jak i w podstawowej opiece zdrowotnej. Aby przygotować do tego systemowo środowisko, Ministerstwo Zdrowia realizowało bardzo duży projekt, współfinansowany z funduszy unijnych. Ponad 7 tys. osób – ok. 1,5 tys. lekarzy, prawie 4 tys. pielęgniarek, fizjoterapeutów i osób o innych zawodach medycznych – przeszło szkolenia dotyczące stosowania procedur związanych z całościową oceną geriatriczną pacjenta. Martwiło nas zbyt niskie, zdaniem ministerstwa, zainteresowanie lekarzy, ponieważ poziom wskaźnika określonego dla projektu wynosił 2 tys. i w grupie lekarzy nie został wykonany. Bardzo wysokie było natomiast zainteresowanie pielęgniarek, które zdecydowanie przekroczyły planowane wskaźniki.

Działania te oparte są również na działaniach merytorycznych związanych z przygotowaniem procedur dotyczących postępowania z osobami starszymi. Prace nad takimi systemowymi rozwiązaniami prowadzi zespół pod kierownictwem pani prof. Barbary Bień z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Jako ministerstwo mamy świadomość wyzwań stojących przed nami w związku ze starzeniem się społeczeństwa. Systematycznie próbujemy im sprostać. Wczoraj rząd przyjął projekt ustawy o zdrowiu publicznym. Elementem kluczowym tego projektu jest Narodowy Program Zdrowia, który przewiduje, że jednym z kluczowych obszarów, priorytetowych, będzie obszar związany z polityką senioralną i rozwojem opieki nad osobami starszymi, w tym opieki geriatricznej.

Ważnym narzędziem rozwiązań kompleksowych, łączących się z opieką geriatryczną, jest powołanie Instytutu Geriatrii. Trwają prace przygotowawcze. Uzupełniamy również dotychczasowe instrumenty związane z opieką długoterminową nad osobami starszymi o kolejny element, który nazwaliśmy domem dziennej opieki medycznej. Już w trzecim kwartale tego roku Ministerstwo Zdrowia ogłosi konkurs pilotażowy, w którym chcemy wyłonić 40 podmiotów leczniczych mających zajmować się tzw. zdeinstytucjonalizowaną opieką nad osobami starszymi. Jeżeli założenia pilotażu sprawdzą się w praktyce i zostaną pozytywnie zweryfikowane, to założeniem Ministerstwa Zdrowia jest to, żeby takie dzienne domy opieki nad osobami starszymi, osobami zależnymi, uruchomić w każdym powiecie. Dzisiaj są one finansowane z wykorzystaniem środków programu POWER, docelowo zakładamy, że ich uruchomienie będzie współfinansowane z regionalnych programów operacyjnych. Bieżąca działalność tych ośrodków będzie finansowana w ramach gwarantowanych świadczeń współfinansowanych z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Współpracujemy z ministrem pracy i polityki społecznej w zakresie różnego rodzaju przedsięwzięć skierowanych do osób starszych. Można wspomnieć o centrach Senior WIGOR, podobnych do naszego projektu dziennych domów opieki medycznej. Są też inne działania, które podejmujemy i będziemy podejmować w najbliższym czasie.

To tyle tytułem odpowiedzi na dezyderat szanownej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Tadeusz Dziuba, proszę.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Zacznę, panie przewodniczący, od cierpkiej uwagi, że mój entuzjazm do zabierania głosu gaśnie po tego typu odpowiedziach. Może przeczytam kilka fragmentów tego tekstu, które dobrze oddają jego naturę. „Minister Zdrowia stale podejmuje działania”, „w Narodowym Funduszu Zdrowia trwają prace analityczne”, „dokument »Założenia« został opracowany również przy współudziale Ministerstwa Zdrowia; w pracach nad wymienionym dokumentem uczestniczyła Rada ds. Polityki Senioralnej”, „Minister Zdrowia aktualnie podejmuje działania służące realizacji założeń określonych w dokumencie pn. »Założenia«”, „wprowadzono zmiany w przepisach rozporządzenia Ministra Zdrowia”, „planowane jest utworzenie dziennych domów opieki medycznej”, „planowane jest utworzenie Narodowego Instytutu Geriatrii”.

Panie przewodniczący – co z tego wynika? Konkretów tyle, co kot napłakał, liczb żadnych. Absolutnie z tego nie można się zorientować, jakie mamy perspektywy w zakresie zintensyfikowania opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym. Jeżeli jest jakiś konkret – taki przynajmniej, który potrafiłem wyłowić – to jest akurat negatywny. Planowane jest utworzenie Narodowego Instytutu Geriatrii, jak czytałem, ale dalej napisane jest, że poprzez reorganizację Instytutu Reumatologii, czytaj – likwidację Instytutu Reumatologii. Czemu to ma służyć? Była w tej sprawie interpelacja poselska, chyba niejedna, m.in. pani prof. Józefiny Hryniewicz.

Zmierzam do tego, że po raz kolejny okazuje się, iż odpowiedzi na nasze dezyderaty są zdawkowe, *de facto* służą temu, żebyśmy się niczego nie dowiedzieli. Cóż dalej można powiedzieć? Posłowie tej Komisji, według mojej oceny, mają jakąś chęć rozpoznania sytuacji, być może zaproponowania bądź zasugerowania rozwiązań, ale jak to robić, jeżeli nie dostajemy rzetelnych informacji? Nie mamy partnerów, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan minister Arłukowicz, proszę.

Poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Co prawda siedzę dzisiaj po drugiej stronie, ale chciałbym panu posłowi zwrócić uwagę na jedną tylko rzecz – gdyby zapoznał się z projektem rozporządzenia Rady Ministrów, który był w konsultacjach zewnętrznych, a którego celem jest powołanie Instytutu Geriatrii, to dowiedziałby się pan poseł, że nikt nie zamierza likwidować Instytutu Reumatologii, ale poszerzyć jego działalność, poszerzyć działalność klinik już istniejących

o zakres działań obejmujących także geriatrię. Takie są założenia tego projektu. Tylko tyle celem wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dziękuję. Mam jeszcze do pana ministra pytanie. Ilu lekarzy geriatrów pracuje w województwie warmińsko-mazurskim? Jeśli dobrze pamiętam, to ani jeden. Tak?

Podsekretarz stanu w MZ Cezary Cieślukowski:

Panie przewodniczący, dane, którymi dysponuję na dzisiejszym spotkaniu, wskazują na to, że w 2006 roku mieliśmy 180 specjalistów wykonujących zawód geriatry. W roku 2014 było to 322 osoby. Co roku systematycznie liczba ta o kilkanaście, kilkadziesiąt osób wzrasta. Jest więc wola oraz są środki z budżetu przeznaczane na tego typu specjalizację. Na koniec ub. roku w systemie rezydenckim i pozarezydenckim łącznie specjalizację w zakresie geriatry realizowało 160 lekarzy. Trudno mi odnieść się do sytuacji w województwie warmińsko-mazurskim. Z założenia specjalizacje są realizowane zgodnie z oczekiwaniami lekarzy, którzy zgłaszają się do poszczególnych rodzajów specjalizacji. Być może takich zgłoszeń w województwie warmińsko-mazurskim nie było.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Jeśli dobrze pamiętam – nie było. Było to przedmiotem naszej debaty na poprzednim posiedzeniu Komisji. Uczulam więc pana ministra, żeby zwrócić na to uwagę, bo to sytuacja wysoce zadziwiająca.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? W związku z tym, że nie ma więcej opinii, pytań, uwag, poddam odpowiedź przedstawioną przez ministra zdrowia pod głosowanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem odpowiedzi na dezyderat nr 47 w sprawie opieki medycznej nad osobami w wieku podeszłym? (5) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja odpowiedzi ministra zdrowia na dezyderat nr 47 nie przyjęła.

Wracamy do punktu dotyczącego rozpatrzenia odpowiedzi ministra pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 44 w sprawie strat budżetu państwa z powodu patologii na rynku pracy. Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, zgodnie z przesłaniem dezyderatu minister pracy i polityki społecznej wystąpił do instytucji nie tylko rządowych, ale i do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Najwyższej Izby Kontroli oraz Państwowej Inspekcji Pracy z prośbą o przekazanie materiałów, które pomogłyby oszacować straty, o których Komisja pisze w dezyderacie.

Mam prośbę, panie przewodniczący, i pewną sugestię, jeśli mógłbym się zwrócić do wysokiej Komisji. Otóż sygnalizowałem w tej odpowiedzi, że w najbliższym czasie otrzymamy z Najwyższej Izby Kontroli pewne materiały, które mogą posłużyć bardziej precyzyjnym szacunkom niż to, co znajduje się w aktualnej odpowiedzi na dezyderat. 3 lipca otrzymaliśmy bardzo obszerną informację Najwyższej Izby Kontroli, która w mojej opinii może nas przybliżyć do oceny tych skutków.

Chciałbym powiedzieć, że dane Najwyższa Izba Kontroli uzyskała z 74 jednostek spośród 234 objętych kontrolą wykonania budżetu państwa w 2014 roku. Badanie objęło organy władzy publicznej, centralne i terenowe urzędy administracji rządowej, ministerstwa, urzędy centralne, urzędy wojewódzkie, w tym także Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, wybrane agencje wykonawcze, PFRON, państwowe osoby prawne, w tym centralę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W związku z powyższym mam pytanie i prośbę zarazem, czy Wysoka Komisja nie zgodziłaby się na to, aby rozpatrzyć ten punkt podczas jednego z najbliższych posiedzeń, ponieważ w mojej ocenie odpowiedź dotycząca tych szacunków może być pełniejsza i bardziej satysfakcjonująca. Odpowiedź, której udzieliliśmy dotychczas, jest opisem zjawiska, a również informacją dotyczącą pewnych działań, które są podejmowane. Wysoka Komisja dobrze zna te projekty, wydaje mi się natomiast, że byłoby cenniejsze dla państwa,

gdybyście dali nam jeszcze chwilkę na to, abyśmy dane otrzymane z Najwyższej Izby Kontroli mogli szczegółowo przeanalizować.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Panie ministrze, jak wiele czasu na to potrzeba?

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczek:

Dwa tygodnie?

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dwa tygodnie, czyli następne posiedzenie Sejmu. Tak? Sejm będzie w dniach 20-24 lipca.

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczek:

Ostatnie posiedzenie przed wakacjami.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Czyli w lipcu, tak?

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczek:

Tak.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pan poseł Janusz Śniadek, proszę.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Przychylam się do – jak słyszę – skłonności pana przewodniczącego do wyrażenia zgody na prośbę pana ministra, mam tylko jedną uwagę. Na podstawie lektury tej odpowiedzi na dezyderat, którą mamy w dniu dzisiejszym... Nie chcę prowokować dyskusji, lecz zwrócić uwagę na to, że raport Najwyższej Izby Kontroli... Miałem zresztą szansę rozmawiać przy zupełnie innej okazji z panem prezesem Kwiatkowskim, który też zapowiadał dość szczegółową informację Najwyższej Izby Kontroli. Dostaniemy ją jeszcze w lipcu.

Zwracam natomiast uwagę, że jest to kontrola bardzo cząstkowa, dotycząca w gruncie rzeczy tylko jednostek publicznych. Ginie nam zaś zupełnie z oczu ogromny obszar całej gospodarki. W tej kwestii Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej ma możliwość zwrócenia się do Ministerstwa Finansów o przedstawienie liczb. Zwracam uwagę, że o ile w ostatnim zdaniu naszego dezyderatu jest prośba o przedstawienie szacunków, o tyle w tej odpowiedzi jedyne podane liczby, to próba szacowania skali zjawiska, głównie umów o dzieło, tego rzecz dotyczy. Nie ma natomiast – hasłowo mówiąc – śmieciówek wyliczanych w skali, a już o kalkulacji strat wynikających z braku wpływów w ogóle nie ma mowy.

Stąd moja prośba, aby podjąć próbę uzyskania z Ministerstwa Finansów takich danych. Dla przykładu powiem, że w 2010 roku przypadkowo wpadły mi w ręce – zwracam uwagę, że taką informację też moglibyśmy uzyskać – informacja, że zwolnienia chorobowe w grupie pracowników zatrudnionych na zasadzie stosunku pracy wynosiły średnio ok. 17 dni rocznie, podczas gdy w grupie tzw. samozatrudnionych było to dwukrotnie więcej – 34 dni. Nie muszę tłumaczyć, że mechanizm jest oczywisty – samozatrudnionym zwolnienie lekarskie zastępowało po prostu urlop wypoczynkowy, bo dopiero po przekroczeniu 31 dni wynagrodzenie płaci ZUS. Musieli więc mieć nabitą odpowiednią liczbę dni zwolnienia, żeby ZUS pokrył koszty. Również o tego typu dane prosiłbym. Sądzę, że okres dwóch tygodni będzie wystarczający, aby i o takie informacje odpowiedź uzupełnić. Taka jest moja prośba. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Panie ministrze, jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczek:

Tak, oczywiście. Szczegółową informację NIK wymieniłem jako jedną z wielu, która w ostatnim czasie wpłynęła i która może pogłębić naszą wiedzę na ten temat. Zdaję sobie sprawę, że w tym kształcie, jaki obecna odpowiedź przybrała, z punktu widzenia tych szacunków, jakkolwiek byłyby one przybliżone, zawsze musimy sobie zdawać sprawę, że będzie pewien błąd wynikający z przyjętej metody. Przedstawimy również metodę,

którą przyjęliśmy przy tych wyliczeniach. W związku z tym przychylam się do sugestii pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Dobrze, jesteśmy umówieni w tej sprawie za dwa tygodnie. W związku z tym sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem...

Pani poseł Bańkowska? Proszę bardzo.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Jest taki problem, że Bank Wielkopolski, bank kredytowy, przed laty wypuścił fundusz inwestycyjny nieruchomości. Teraz doszło podobno do upadku tego funduszu, przejął to, jako likwidator i syndyk masy upadłościowej, Bank Śląski i ludzie nie dostają pieniędzy. Jest to mniejsza skala niż Amber Gold. Nie znamy jednak skali zjawiska i proponowałbym, abyśmy jeszcze w tej kadencji zaprosili szefa Komisji Nadzoru Finansowego, żeby tę sprawę mu naświetlić. Zebrałabym trochę więcej materiału. To ważna sprawa, którą mogłaby Komisja rozpatrzyć i tym sposobem dać jakąś szansę na deklarację ze strony Komisji Nadzoru Finansowego, czy w ogóle jest w stanie coś zrobić w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pani poseł, gdyby pani zechciała na piśmie złożyć to w prezydium, wtedy odpowiemy.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Wszystko wskazuje na to, że środki, które tam są, ściagną ci, którzy likwidują ten fundusz, bo aktualnie o kolejne półtora roku przedłużono możliwość otrzymania przez ludzi pieniędzy, a pierwsza wypłata miała być w 2011 roku. Jest więc groźba, że publiczne banki, nie żadne kasy, robią to, co robią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):

Pani poseł, jeszcze pewna sugestia. Proponuję oczywiście, aby złożyć to w sekretariacie, ale proponuję też zapytanie poselskie, bo wtedy byłby jeszcze dodatkowy materiał na posiedzenie Komisji – odpowiedź szefa KNF stanowiłaby dodatkowy materiał.

Nie słyszę więcej głosów, a więc dokończę odczytywanie formułki. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji.